

BRONISŁAW SITEK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

‘REMOTIO AB ORDINEM’  
WYDALENIE DEKURIONA (RADNEGO)  
Z ‘ORDO DECURIONUM’ (RADY MIASTA)

1. KWALIFIKACJE MORALNE I ZAWODOWE RADNEGO

Niniejszy artykuł rozpocznę od postawienia dość nietypowego pytania, a mianowicie, czy współcześnie prostytutka może zostać radną? W świetle polskiego prawa odpowiedź na to pytanie jest stosunkowo prosta. Tak, prostytutka może być radną, ponieważ na podstawie art. 7 ust. 2 pkt. 1-3 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. ustawy ordynacja wyborcza do rad gminnych, rad powiatowych i sejmików województw<sup>1</sup> biernego prawa wyborczego nie mają następujące osoby:

- karane za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego;
- wobec których wydano prawomocny wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne w sprawie popełnienia przestępstwa umyślnego ściganego z oskarżenia publicznego;
- wobec których wydano prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające utratę prawa wybieralności, o którym mowa w art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Dz.U. z 2003 r. Nr 159, poz. 1547.

<sup>2</sup> Dz.U. z 2006 r. Nr 218, poz. 1592 i Nr 249, poz. 1832 oraz z 2007 r. Nr 25, poz. 162.

Wygaśnięcie mandatu radnego z mocy prawa następuje jedynie w sytuacji skazania za przestępstwo umyślne, i to z chwilą uzyskania przez wyrok skazujący atrybutu prawomocności. Podejmowanie zaś w tej mierze jakiegokolwiek uchwały rady posiada charakter wyłącznie deklaratoryjny. Zatem ustawodawca polski nie stawia żadnych wymogów, co do kwalifikacji moralnych kandydatów na radnych samorządowych. Kandydat na radnego nie musi posiadać również żadnych kwalifikacji zawodowych. Ustawodawca stoi na stanowisku, iż każdy, kto osiągnął pełnoletniość, i nie jest pozbawiony zdolności do czynności prawnych, może pełnić funkcję radnego. Nie musi legitymować się odpowiednimi kwalifikacjami moralnymi czy zawodowymi.

Takie stanowisko polskiego ustawodawcy wynika z art. 60 Konstytucji RP, według którego *Obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach*. Trudno jest dyskutować o zasadności takiego rozwiązania, niemniej jednak można wysunąć wniosek *de lege ferenda*, przynajmniej o konieczności ustawicznego doksztalcania radnych, celem podniesienia jakości ich pracy.

Mimo, że współcześnie kwalifikacje moralne radnych nie są przedmiotem regulacji ustawowych, to jednak posiadają one znaczenie dla opinii publicznej. Chodzi o wartości powszechnie akceptowane, takie jak: praworzędność, uczciwość, rzetelność, bezstronność, jawność zachowań czy dbałość o interes publiczny. Znajdują one odzwierciedlenie w kodeksach etyki radnych, które są dość powszechnie uchwalane przez rady gmin i miast.

Kodeksy etyki są niewładczymi aktami autozobowiązania się radnych do przestrzegania zasad w nich zawartych. Zalicza się je do aktów „prawa miękkiego”, które nie przewidują żadnych sankcji karnych za naruszenie zawartych w nich postanowień. W tym przypadku odpowiedzialność radnych może mieć charakter wyłącznie polityczny,<sup>3</sup> przejawiającą się w podjęciu przez radę stanowiska wyrażającego dez-

---

<sup>3</sup> Wyrok NSA Warszawa, z dnia 17 maja 2006 r., II OSK 287/06, OwSS 2006/4/105. Podaję za: A. OLSZEWSKA, *Aktywność prawotwórczo-wykonawcza samorządu lokalnego a pozaprawne normy moralne*, [w:] <http://www.racjonalista.pl/pdf.php/s,5756>. [15 III 2010].

aprobatę wobec określonego rodzaju zachowania jej członka, np. poprzez wzywianie go do złożenia mandatu.<sup>4</sup>

Przedmiotem niniejszego rozważania nie są jednak kwalifikacje moralne czy zawodowe współczesnych radnych. Odniesienie się do tej kwestii służy jedynie zobrazowaniu rzeczywistych problemów regulowanych przepisami prawa rzymskiego, które dzisiaj mogą rodzić pewne zdziwienie. Kandydaci na radnych jak i sami radni w antycznym Rzymie (*decuriones*) musieli posiadać odpowiednie kwalifikacje moralne. Ich brak, powodował nie tylko utratę prawa ubiegania się o ten urząd, ale również utratę samego urzędu. W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione zasadniczo te zachowania niemoralne, które skutkowały utratą miejsca w radzie miejskiej<sup>5</sup>. Analiza źródłowa zostanie ograniczona do *Tabula Heracleensis*, oraz *lex Urosnensis*.

## 2. KWALIFIKACJE MORALNE I ZAWODOWE DEKURIONÓW

W antycznym świecie, również w Rzymie, osoby ubiegające się o funkcje publiczne lub piastujące je, musiały legitymować się odpowiednimi kwalifikacjami moralnymi. Wymóg posiadania kwalifikacji zawodowych pozostawał na dalszym planie. Stąd utrata kwalifikacji moralnych stawała się przyczynkiem do czasowego lub trwałego pozbawienia dotychczasowej funkcji. Pozbawienie jej mogło nastąpić z mocy prawa lub na podstawie orzeczenia sądowego, przynoszącego ujmę dobremu imieniu skazanego. Osoba taka stawała się infamowaną i była niezdolna do ubiegania się oraz piastowania urzędów pu-

---

<sup>4</sup> W kodeksach etycznych radnego nie precyzuje się jednak żadnych konkretnych zachowań ani też konkretnych przykładów negatywnego zachowania. Zatem ich ocena zależy przede wszystkim od lokalnych systemów ocennych, ważnych dla danej społeczności. Brakuje wyraźnego wskazania sankcji za niespektowanie postanowień kodeków etycznych. Samo podjęcie stanowiska przez radę potępiającego takie czy inne zachowanie, np. uprawianie prostytucji przez radną, nie rodzi żadnych skutków prawnych.

<sup>5</sup> W antycznym Rzymie siedziby rad znajdowały się wyłącznie w miastach, stąd istniały tylko rady miejskie. Nieznany był wówczas podział stosowany obecnie w Polsce na gminy wiejskie i miejskie.

blicznych<sup>6</sup>. Takie rozwiązanie stosowano również w okresie dominatu, czego przykładem jest konstytucja wydana za panowania Konstantyna Wielkiego.

C.I. 12,1,2: *Imperator Constantinus. Neque famosis et notatis et quos scelus aut vitae turpitude inquinat et quos infamia ab honestorum coetu segregat, dignitatis portae patebunt.* \*  
Const. A. Volusiano pp. \* <a 313-315 > <sup>7</sup>.

W zachowanym w Kodeksie Justyniańskim fragmencie tej konstytucji zostały wymienione trzy przyczyny, dla których osoba publiczna mogła zostać wydalona z elit rządzących; chodziło mianowicie o zbrodnię (*scelus*), niemoralne życie (*vitae turpitude*) oraz utratę dobrego imienia (*infamia*).

Uzasadnienia wydalenia dekurionów z *ordo* wskutek utraty kwalifikacji moralnych należy szukać w fakcie, że piastowanie tej funkcji było zaszczytem (*honores*). Zajmujący taki urząd musiał łączyć w sobie zarówno kwalifikacje moralne jak i zawodowe – *integra persona*<sup>8</sup>. Inaczej mówiąc musiała to być osoba uczciwa i nieskazitelna, mająca odpowiednie przymioty (*ornamenta*) oraz cnoty (*virtu*)<sup>9</sup>. Takie same jakie winien mieć kandydat na inne urzędy publiczne, zwłaszcza konsula<sup>10</sup>.

Termin *integritas* w odniesieniu do dekurionów stosowany był w inskrypcjach pochodzących z końca II wieku, często w połączeniu z terminami oznaczającymi cnoty obywatelskie.

CIL 9,4976: *...decuriones memores honestatis et integritatis iuris dictionis suae, quam eis praebuilt, publica pecunia*

<sup>6</sup> Zob. B. SITEK, *Infamia w ustawodawstwie cesarzy rzymskich*, Olsztyn 2003, s. 31.

<sup>7</sup> „Osoby zniesławione, i napiętnowane przez cenzora, i prowadzący niegodziwe życie, a także osoby infamowane nie mogą być dopuszczone do uczestnictwa w zebraniach osób cieszących się odpowiednią godnością, pewne bowiem urzędy wymagają dostojęstwa”.

<sup>8</sup> Cic., *In Verr.* 2,1,64.

<sup>9</sup> Zob. E. FORBIS, *Municipial 'virtutes' in the Roman Empire*, Stuttgart 1996, s. 68 i n.

<sup>10</sup> Cic., *Pro Mur.* 15. Więcej na temat znaczenia terminu *integritas* w okresie republikańskim zob. J. HELLEGOUARCH, *Le vocabulaire latin des relations et des partis politiques sous la République*, Paris 1963, s. 282 i n.

*posuerunt, ob cuius dedicationem populo claustrum et mulsum et sportulas dedit*<sup>11</sup>.

Ta szczególna pozycja dekurionów związana była z przywilejami, zwłaszcza na polu prawa karnego. I tak, nie można było wobec nich stosować tortur, zwłaszcza kary chłosty (*verberatio*) ani karać ich śmiercią<sup>12</sup>. Takie rozwiązania wynikały z polityki karnej ówczesnego systemu wymiaru kar, w którym były przewidziane zdecydowanie łagodniejsze kary dla elit, czyli dla *honestiores*.

Warto zwrócić uwagę, że w powyżej cytowanym tekście brakuje odniesienia do kwalifikacji zawodowych dekurionów. Dla utrzymania stanowiska dekuriona wystarczało zatem wieść uczciwe życie oraz powstrzymać się od wykonywania zawodów infamujących. Pomniejszanie lub wręcz niedowartościowywanie kwalifikacji zawodowych można wyjaśnić powszechnie panującym wówczas przekonaniem, że osoba należąca do elit społecznych, posiadająca odpowiedni status majątkowy, ma też odpowiednią wiedzę w sprawach publicznych. Jedynie filozofowie – zwłaszcza Cyceron – lamentowali nad brakiem odpowiedniej wiedzy polityków, w zakresie spraw publicznych.<sup>13</sup>

### 3. CZASOWE LUB TRWAŁE WYDALENIE Z *ORDO*

Wydalenie z rady miejskiej mogło mieć charakter trwały lub czasowy, z możliwością przywrócenia utraconej godności. Takie rozwiązanie wynika z tekstu autorstwa późnoklasycznego prawnika Ulpiana.

---

<sup>11</sup> Pamięci dekurionów, którzy uczciwie i rzetelnie wyrokowali, środkami publicznymi zarządzali, pochodzącymi od społeczeństwa z tytułu opłat od nieruchomości, produkcji wina i obejmowanych urzędów. Zob. B. SITEK, *O ciężkiej doli 'decuriones' w okresie późnego cesarstwa rzymskiego. Uwagi poczynione na podstawie wybranych konstytucji cesarskich*, [w:] *Procesy ujednoczenia prawa prywatnego w świetle integracji europejskiej. Rola samorządu terytorialnego w kształtowaniu procesu integracji europejskiej na przykładzie doświadczeń samorządu w Polsce i we Włoszech*, Szczecin 2002, s. 109-123;

<sup>12</sup> D. 48,19,15 (Saturn. 1 *de off. procons.*): *Divus Hadrianus eos, qui in numero decurionum essent, capite puniri prohibuit, nisi si qui parentem occidissent: verum poena legis Corneliae puniendos mandatis plenissime cautum est.*

<sup>13</sup> Zob. *Rzymskie prawo publiczne*, red.: B. SITEK P. KRAJEWSKI, Olsztyn 2005, s. 14.

D. 48,22,7,20 (Ulp. 10 *de off. procons.*): *Solet decurionibus ordine interdici vel ad tempus vel in perpetuum*<sup>14</sup>.

W okresie pryncypatu, ponowne ubieganie się o stanowisko dekuriona mogło odbywać się jedynie za zgodą cesarza<sup>15</sup>.

D. 50,2,13 pr. (Papir. 2 *de constit.*): *Imperatores Antoninus et Verus Augusti rescripserunt in tempus relegatos et reversos in ordinem allegi sine permissu principis non posse*<sup>16</sup>.

Katalog przyczyn, dla których dekurionowie mogli zostać wydalenii z *ordo* na przestrzeni czasu ulegał ewolucji. W okresie republikańskim powodem wydalenia z *ordo* było wykonywanie zawodu niekorespondującego z godnością dekuriona (*incompatibilitas*) lub zawodu infamującego (*infamia*), skazanie na utratę dobrego imienia (infamii) na podstawie powództwa cywilnego lub karnego, oraz wydalenie z wojska (*ignominiosa missio*).

W pierwszych dwóch wiekach natomiast pojawiły się nowe regulacje, i tak dekurion mógł zostać pozbawiony stanowiska z powodu utraty miejsca zamieszkania (*domicilium*), majątku, czy wniesienia powództwa karnego. Natomiast do przyczyn utraty kwalifikacji moralnych dołączono skazanie na podstawie skargi infamującej (np. *actio furti*, *actio mandati* czy *actio iniuriarum*), oraz jak również za wykonywanie zawodów infamujących, np. aktora czy gladiatora<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Dekurionów zwykło wydalać się z rady miejskiej na pewien czas lub na stałe.

<sup>15</sup> M.-O. ROUVEYROL, *L'intégration à l'«ordo decurionum», une doctrine fondée sur des sources ambiguës*, [w:] *Gli Statuti Municipali*, red. L. CAPOGROSSI COLOGNESI, E GABBA, Pavia 2006, s. 143 przyp. 30.

<sup>16</sup> *Cesarze Antonius i Werus postanowili, że wydaloncy czasowo z ordo nie może powrócić na wcześniejsze stanowisko bez zgody cesarza.*

<sup>17</sup> D. 3,2,1 (Iul. 1 *ad ed.*): *Praetoris verba dicunt: „infamia notatur qui ab exercitu ignominiae causa ab imperatore eove, cui de ea re statuendi potestas fuerit, dimissus erit: qui artis ludicrae pronuntiandive causa in scaenam prodierit: qui lenocinium fecerit: qui in iudicio publico calumniae praevaricationisve causa quid fecisse iudicatus erit: qui furti, vi bonorum raptorum, iniuriarum, de dolo malo et fraude suo nomine damnatus pactusve erit: qui pro socio, tutelae, mandati depositi suo nomine non contrario iudicio damnatus erit: qui eam, quae in potestate eius esset, genero mortuo,*

#### 4. PRZYCZYNY WYDALENIA DEKURIONÓW Z *ORDO* W OKRESIE REPUBLICAŃSKIM

Wykonywanie zawodu nieliczącego z godnością dekuriona (*incompatibilitas*) lub zawodu infamującego (*infamia*) stanowiło podstawę wydalenia z *ordo*. Można zatem mówić o niepołączalności funkcji dekuriona z wykonywaniem określonych zawodów. Współczesna koncepcja niepołączalności funkcji publicznych – w tym radnego – z innymi funkcjami lub zawodami, nie była znana w antycznym Rzymie. Stąd należy mówić raczej o niekompatybilności lub nieprzystawianiu pewnych zawodów z funkcją dekuriona.

*Tabula Heracleensis* ll. 94-96: *Neue quis, quei praeconium dissignationem libitinamue faciet, dum eorum quid faciet, in muni||cipio colonia praefectura Iuir(atum) IIIuir(atum) aliumue quem mag(istratum) petito capito neue gerito neue habeto, | neue ibei senator neue decurio neue conscriptus esto, neue sententiam dicit*<sup>18</sup>.

W tym krótkim fragmencie zostały wyliczone zawody, które dyskwalifikowały kandydata ubiegającego się o wyższe urzędy publiczne również w municypiach. Niepołączalność tych zawodów z funkcjami publicznymi rodziła skutki również wówczas, gdy osoba piastująca stanowisko publiczne podjęłaby się ich wykonywania, np. w celach

---

*cum eum mortuum esse sciret, intra id tempus, quo elugere virum moris est, antequam virum elugeret, in matrimonium collocaverit: eamve sciens quis uxorem duxerit non iussu eius, in cuius potestate est: et qui eum, quem in potestate haberet, eam, de qua supra comprehensum est, uxorem ducere passus fuerit: quive suo nomine non iussu eius in cuius potestate esset, eiusve nomine quem quamve in potestate haberet bina sponsalia binasve nuptias in eodem tempore constitutas habuerit.*"

<sup>18</sup> „Również ten, kto wykonuje zawód herolda lub porządkowego w teatrze lub grabarza, właśnie ze względu na wykonywany zawód, nie może w tym municipium, kolonii czy prefekturze ubiegać się, obejmować, wykonywać czy piastować urząd duumwira, quattuorwira czy jakiegokolwiek innego urzędu; niech nie będzie również senatorem, ani dekurionem, ani *conscriptus*, ani też niech nie wypowiada się przed senatem”. Tłum. za B. SITEK, 'Tabula Heracleensis' (la 'lex Iulia municipalis'). *Tekst, tłumaczenie, komentarz*, Olsztyn 2006, s. 57 n.

zarobkowych. Liczne źródła potwierdzają, że urzędnicy cywilni, oraz wojskowi, nierzadko podejmowali się takich działań<sup>19</sup>. Do zawodów nieliczących z funkcją dekuriona zaliczano: herolda (*praeco*), strażnika teatralnego (*dissignator*) i grabarza (*libitinarius*).

*Praecones* czyli heroldzi zajmowali się ogłoszeniami publicznymi, w tym zwoływaniem zgromadzeń ludowych. W sądach gromadzili i pilnowali dokumenty sądowe<sup>20</sup>. *Dessignatores* strzegli porządku w teatrach, zwłaszcza kolejności zajmowania miejsc<sup>21</sup>. *Libitinarii* z kolei zajmowali się organizacją i prowadzeniem pogrzebów. Racji, dla której zawody te były zaliczone do kategorii zawodów niekompatybilnych z funkcją dekuriona należy się doszukiwać w fakcie, że były wykonywane przez osoby wywodzące się z niższych warstw społecznych (*humiliores*); ogólnie nie cieszyły się one szacunkiem społecznym.

Odłąbną grupę stanowiły zawody infamujące, do których zaliczają gladiatorów i aktorów. Kopalnią wiedzy w tym zakresie jest znowu *Tabula Heracleensis*, Il 105: ... *queiue depugnandi | caussa auctoratus est erit fuit fuerit* (albo jeśli wynajmował się lub będzie wynajmował do walki jako gladiator). W podobnej sytuacji znajdował się ten, który trenował gladiatorów czy też prowadził szkołę gladiatorów (*auctorati*)<sup>22</sup>. *Tabula Heracleensis* Il. 122: *queiue corpore quaestum | fecit fecerit* (albo zajmuje się lub będzie zajmował trenowaniem gladiatorów).

Gladiatorami byli nie tylko niewolnicy<sup>23</sup>, ale również ludzie wolni, którzy z tej działalności uczynili sobie źródło utrzymania

<sup>19</sup> Przykładem może być tutaj wynajmowanie się wyższych oficerów do pracy w charakterze zarządców latyfundiów.

<sup>20</sup> Zob. TH. MOMMSEN, *Römisches Staatsrecht*, I, Leipzig 1871, s. 363 i n.

<sup>21</sup> Zob. F. HINRAD, *Remarques sur les praecones et praeconium dans la Rome de la fin de la République*, «Latomus» 35/1976, s. 730-746; CH. SAUMAGNE, *Le droit latin*, Paris 1965, s. 31-36.

<sup>22</sup> Więcej o *auctorati* zob. J. URBANIK, *Auctorati i auctoratio w prawie rzymskim*, «CPH» 47.1-2/1995, s. 155-170; O. DILIBERTO, *Ricerche sull' "auctoramentum" e sulla condizione degli "auctorati"*, Milano 1981; A. BISCARDI, *Nozione classica ed origini dell' "auctoramentum"*, [w:] *Studi De Francisci*, IV, Napoli 1956, s. 109-129.

<sup>23</sup> Flav., *Bell. Jud.* 19,337 mówi o przeznaczeniu wziętych do niewoli Izraelitów. Część z nich, została przeznaczona do walk na arenie, jako gladiatorzy.



nia<sup>24</sup>. Pokazy gladiatorów cieszyły się w społeczeństwie dużą popularnością, sam jednak zawód gladiatora oceniany był negatywnie. Zatem osoby wolne parające się tą aktywnością były wykluczone z pełnienia funkcji publicznych. Wyraz tego znajdujemy w licznych źródłach prawniczych<sup>25</sup>, inskrypcjach i w źródłach literackich, a sam problem został dość dobrze opracowany w literaturze romanistycznej<sup>26</sup>. W przypadku gladiatora-niewolnika, wykluczenie możliwości ubiegania się o urzędy publiczne wynikała również z istnienia braku po jego stronie jakiegokolwiek zdolności na polu prawa publicznego (*capitis deminutio maxima*).

Do zawodów i zajęć skutkujących pozbawieniem bądź wykluczeniem możliwości pełnienia funkcji dekuriona zaliczano również aktorstwo, prostytucję i stręczycielstwo.

*Tabula Heracleensis ll. 122-3: ... referundum pecuniam praemium aliudue quid cepit ceperit; (...) queiue lanistaturam artemue ludicram fecit fecerit; queiue lenocinium faciet*<sup>27</sup>.

W zachowanych tekstach ustaw municypalnych brakuje konkretnych zapisów mówiących o dyskwalifikacji na polu prawa publicznego osób, które dopuściły się bigamii lub ponownego zawarcia małżeństwa pomimo żałoby (*tempus lugendi*). Okoliczności te w prawie rzymskim odgrywały dość istotną rolę w zakresie zdolności czynności prawnych<sup>28</sup>.

---

<sup>24</sup> Petron., *Satyr.* 45,4. W Rzymie już w okresie końca republiki istniały szkoły gladiatorów, w których lekcje pobierali również ludzie wolni. Następnie osoby takie brały udział w walkach pokazowych za sowite wynagrodzenie. Zob. M. GRANT, *Die Gladiatoren*, Stuttgart 1970, s. 23 i n. W walkach pokazowych z gladiatorami brał również udział cesarz Kommodus.

<sup>25</sup> D. 28,2,3. (Ulp. 1 *ad Sab.*).

<sup>26</sup> C.A. BARTON, *The Sorrows of the Ancient Romans. The Gladiator and the Monster*, Princeton 1993; T. WIEDEMANN, *Emperors and Gladiators*, London 1992; W. WIESMANN, *Gladiator*, «Reallex. f. Antike u. Christent. Lief» 81/1979, s. 23-45.

<sup>27</sup> „Albo kto czyni lub będzie czynił handel ze swojego ciała; ... sztuką widowiskową czy też ten kto zajmuje się stręczycielstwem”.

<sup>28</sup> Zob. P. NICZYPORUK, *Żałoba i powtórne małżeństwo wdowy w prawie rzymskim*, Białystok 2002, s. 65 i n.

5. SKAZANIE NA UTRATĘ DOBREGO IMIENIA (INFAMII) NA PODSTAWIE  
POWÓDZTWA CYWILNEGO

Ograniczenie lub pozbawienie praw obywatelskich dekuriona na w zakresie prawa publicznego mogło dokonać się w skutek orzeczenia sądu cywilnego.

*Tabula Heracleensis ll. 111-112: ... condemnatus pactusue est erit; | queiue iudicio fiduciae, pro scio, tutelae, mandatei, iniuriarum deue d(olo) m(alo) condemnatus est erit; queiue lege | Plaetoria ob eamue rem, quod aduersus eam legem fecit fecerit, condemnatus est erit;...<sup>29</sup>.*

Istotą skarg: *actio fiduciae, pro socio, actio tutelae, actio mandati*<sup>30</sup> było ściganie sprawcy za niedotrzymanie umowy i niedochowanie zasady dobrej wiary, tak istotnej dla funkcjonowania antycznych społeczności. Stąd nadużycie zaufania wobec współnika w spółce, wobec pupila czy zleceniodawcy, dawało podstawę do wystąpienia z powództwem do sądu oraz pozbawienie praw publicznych.

Do tej samej grupy skarg powodujących infamię należało powództwo wniesione na podstawie *lex Plaetoria* (ok. 192 r. przed Chr.). Ustawa ta brała w obronę osoby pełnoletnie, które jednak nie ukończyły 25 roku życia (*puberes minores viginti quinque annis*). Uważano, że pomimo pełnoletniości nie miały one wystarczającego doświadczenia

<sup>29</sup> „Nie ma prawa być w senacie ten, który ... zostanie skazany na podstawie *actio fiduciae, pro socio, tutelae, mandati, iniuriarum* lub *doli*; został lub zostanie skazany na podstawie *lex Plaetoria* z powodu tego, że dopuścił się lub dopuści wykroczenia przeciwko tej ustawie;...”.

<sup>30</sup> Podobne przypadki w literaturze poza prawniczej: Cic., *De off.* 3,17,70: *fideique bonae nomen existimabat manare latissime, idque versari in tutelis, societatis, fiduciis, mandatis, rebus emptis, venditis, conductis, locatis, quibus vitae societas contineretur* – „dobrą wiarą należy wykazywać się przy dokonywaniu takich czynności jak opieka, spółka, kupno sprzedaż, najem i we wszystkich sprawach życia społecznego”. Cic., *Top.* 10,42: *Si tutor fidem praestare debet, si socius, si cui mandaritis, si qui fiduciam acceperit, debet etiam procurator* – „Jeśli opiekun musi dać gwarancję swojej dobrej wiary, jeśli to samo musi uczynić współnik, ten który wykonuje zlecenie, dokonuje czynności fidejucyjnej, to również prokurator musi dać gwarancję dobrej wiary”.

w obrocie gospodarczym. Na podstawie tej skargi można było wytoczyć powództwo cywilne o charakterze penalnym przeciwko osobie, która podstępem wykorzystwała brak doświadczenia *puberes minores viginti quinque annis* i tym samym przysporzyła sobie korzyść majątkową. Skazani na podstawie *lex Plaetoria* zaciągali infamię.

Do grupy skarg cywilnych o charakterze penalnym należy zaliczyć również *actio furti*, *actio iniuriarum* oraz *actio doli*. We wszystkich trzech wymienionych przypadkach infamia była immamentnie powiązana z konstrukcją dogmatyczną odpowiedzialności za takie delikty jak kradzież, znieważenie czy podstęp. W przypadku kradzieży nie było ważne czy skazany sam jej dokonywał czy też w jedynie współuczestniczył, np. stał na czatach.

*Tabula Heracleensis ll 110: ... quei furtei, quod ipse fecit fecerit, condemnatus pactusue est erit...* (każdy, kto ... został lub zostanie skazany za kradzież, której sam się dopuścił albo w tej kradzieży współuczestniczył...)

Kolejną grupę zdarzeń cywilnoprawnych, dających podstawę do skazania sprawcy na utratę dobrego imienia (*infamia*) stanowiły czyny związane z współczesnym pojęciem upadłości gospodarczej.

*Tabula Heracleensis ll. 113-116: ... queiue in iure [bonam copiam abiurauit] abiurauerit, bonamue copiam iurauit iurauerit; quei[ue] | sponsoribus creditoribusue suis renuntiauit renuntiauerit, se soldum soluere non posse; proue quo datum depensum est erit; quouisue bona ex edicto | eius, quei i(iure) d(eicundo) praefuit praefuerit, praeterquam sei quouis, quom pupillus esset reiue publicae caussa abesset | neque d(olo) m(alo) fecit fecerit quo magis r(ei) p(ublicae) c(aussa) a(besset), possessa proscriptaue sunt erunt...<sup>31</sup>.*

<sup>31</sup> „... czy też w postępowaniu in iure przysięga swoją niewypłacalność lub przyrzeka lub będzie przyrzekał wprowadzenie wierzycieli w swój majątek; składa lub będzie składał oświadczenie poręczycielom lub wierzycielom, iż nie posiada środków na spłatę zobowiązań; czy jeśli została lub zostanie zapłacona za niego kaucja zwalniająca z długu; albo jego dobra zostały lub zostaną sprzedane na podstawie edyktu urzędnika mającego uprawnienia sądownicze, za wyjątkiem sytuacji, gdy był

Według M.H. Crawforda<sup>32</sup>, zwrot *queiue in iure [bonam copiam abiurauit] abiurauerit* oznaczał złożenie oświadczenia przez dłużnika o swojej niewypłacalności wobec pretora w Rzymie lub duumwira w municypium (*in iure*). Kończyło ono postępowanie sądowe, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego (*apud iudicem*). W ten sposób dłużnik wykazywał dobrą wolę dobrowolnego poddania się egzekucji<sup>33</sup>.

Złożone oświadczenie dłużnika nie musiało wcale oznaczać brak jakiegokolwiek majątku; równie dobrze mogło wskazywać, że jego majątek nie wystarcza na pokrycie całego zobowiązania<sup>34</sup>. Stąd dalej znajduje się stwierdzenie *bonamue copiam iurauit iurauerit*<sup>35</sup> mówiące iż dłużnik dobrowolnie chce wydać pozostały swój majątek wierzycielom. Jest to niewątpliwie ślad powolnego powstawania nowej instytucji *cessio bonorum*<sup>36</sup>, pozwalającej w późniejszym czasie uniknąć dłużnikowi infamii. Jednak w okresie powstania *Tabula Heracleensis* nawet dobrowolne poddanie się dłużnika egzekucji nie chroniło go przed infamią, która wywierała negatywne skutki na polu prawa publicznego.

Podobne rozwiązanie stosowano w przypadku złożenia przez dłużnika o niewypłacalności wobec poręczycieli (*sponsoribus creditoribusue suis renuntiauit renuntiauerit, se soldum soluere non posse*) lub

---

opiekunem podopiecznego lub był nieobecny z powodu spraw państwowych, jednakże nieobecność w sprawach państwowych nie mogła być spowodowana złą wolą...”.

<sup>32</sup> *Roman Statutes*, red. M.H. CRAWFORD, I, London 1996, s. 386.

<sup>33</sup> Więcej o tym przyrzeczeniu zob. L. AMIRANTE, s.v. *Giurimento (diritto romano)*, «NNDI» 7/1961, s. 938; M. KASER, *Das Römische Zivilprozessrecht*, München 1966, s. 104 przyp. 1.

<sup>34</sup> Zapis w *Tabula Heracleensis* należy rozpatrywać w świetle odchodzenia od instytucji *addictio*, stosowanej w dawnym procesie legisakcyjnym. Na podstawie *lex Poetelia Papiria* zaniechano wydawania niewypłacalnego dłużnika w ręce wierzycieli – Liv. 8,28,8; Cic., *De re publ.* 2,34,59. Zob. A. BISCARDI, *La dottrina romana dell'«obligatio rei»*, Milano 1991, s. 60-63.

<sup>35</sup> Zwrot ten występuje również u Cic., *Ad fam.* 9,16,7.; Caes., *De b.c.* 3,1,3.

<sup>36</sup> Instytucja *cessio bonorum* została wprowadzona na podstawie *lex Julia de bonis cedendis*. Zob. M.W. FREDERIKSEN, *Caesar, Cicero and the Problem of Debt*, «JRS» 56/1966, s. 135 i n.

gdy proęczyciel zapłacił należność za dłużnika (*proue quo datum depensum est erit.*) Termin *depensum* oznacza kwotę jaką poręczyciel zapłacił za niewypłacalnego dłużnika. W obu przypadkach dłużnik stał się osobą infamowaną<sup>37</sup>.

Infamią napiętnowany był również ten, wobec którego przeprowadzono egzekucję majątkową (*venditio bonorum*). Sprzedaż całego majątku powodowała utratę dobrego imienia. Od tej zasady jednak istniały wyjątki. Dłużnik nie mógł zostać zlicytowany w czasie jego nieobecności spowodowanej zajmowaniem się sprawami państwowymi, miejskimi lub z powodu załatwiania spraw podopiecznego. W pierwszym przypadku chodziło o legata, czyli o członka delegacji udającej się do innego miasta; w drugim zaś przypadku chodziło o opiekuna, czyli kuratora. Usprawiedliwiona nieobecność na procesie nie mogła być źródłem nadużycia prawa; dłużnik zdający sobie sprawę z sytuacji materialnej, nie mógł na czas procesu świadomie udać się w podróż służbową, czy zajmować się sprawami podopiecznego, aby w ten sposób uniknąć odpowiedzialności za własne zobowiązania<sup>38</sup>.

#### 6. SKAZANIE NA UTRATĘ DOBREGO IMIENIA (INFAMII) PRZEZ SĄD KARNY LUB WOJSKOWY

Powodem wydalenia radnego z *ordo* mogło być również skazanie na podstawie powództwa publicznego (*iudicium publicum*).

*Tabula Heracleensis* ll. 119-121: *queiue iudicio publico Romae | condemnatus est erit, quo circa eum in Italia esse non liceat, neque in integrum restitutus est erit; queiue in eo | municipio colonia praefectura foro conciliabulo, quoius erit, iudicio publico condemnatus est erit; quemue | k(alumniae) praeuaricationis caussa accussasse fecisseue quod iudicatum est erit; quoiue apud exercitum ingnominae | caussa ordo ademptus est erit; queimue imperator ingnominae caussa*

<sup>37</sup> O tego rodzaju rozwiązaniu zob. G. 4,102; 171.

<sup>38</sup> Więcej na ten temat zob. J.H. DALHUISEN, *Historical Development of Bankruptcy Remedies*, [w:] *European Bankruptcy Laws*, wyd. A. ROSS, London 1974, s. 6 i n.

*ab exercitu decedere iusit iueserit; | queiue ob caput c(iuis)  
R(omanei) referundum pecuniam praemium aliudue quid  
cepit ceperit...<sup>39</sup>.*

W powyższym fragmencie zostało wyliczone jeszcze kilka innych przyczyn, dla których dekurion mógł zostać wydany z rady miejskiej. Pierwsza z nich to orzeczenie kary w postępowaniu wszczętym z oskarżenia publicznego (*iudicium publicum*). Postępowanie takie toczyło się przed rekuperatorami według procedury określonej w *lex Ursonensis* cap. 123 i 124.

Według *lex Ursonensis* cap. 105<sup>40</sup> z powództwem przeciwko dekurionowi mógł wystąpić każdy obywatel. Ponieważ dekurionem mogli być wyłącznie *ingenui*, czyli osoby wolnourodzone, przyczyną wniesienia skargi mogła być niegodziwość (*indignibilitas*), wynikająca z faktu ukrycia przez dekuriona swojego pochodzenia. Zjawisko ubie-

<sup>39</sup> „... kto został lub będzie skazany w Rzymie na podstawie oskarżenia publicznego, wskutek czego pozbawiono go prawa zamieszkiwania w Italii, i nie został zrehabilitowany; został lub będzie skazany na podstawie oskarżenia publicznego w municypium, kolonii, prefekturze, forum, lub conciliabulum, do którego przynależy; został lub będzie skazany za złożenie fałszywego oskarżenia lub za znowę; albo kto służąc w wojsku, z powodu infamującego zachowania, został lub zostanie zdegradowany; lub kto został lub zostanie z wojska wydany przez dowódcę (wojskowego) z przyczyn infamujących; albo kto przyjął lub przyjmie wynagrodzenie pieniężne lub inne za dostarczenie głowy obywatela rzymskiego...”

<sup>40</sup> Cap. CV: *Si quis quem decurion(um) indignum loci aut ordinis de/curionatus esse dicet, praeterquam quot libertinus / erit, et ab Ilvir(o) postulabitur, uti de ea re iudici/um reddatur, Ilvir quo de ea re in ius aditum erit, / ius dicitio iudiciaque reddito. Isque decurio, / qui iudicio condemnatus erit, postea decurio / ne esto neve in decurionibus sententiam dici/to neve Ilvir(atum) neve aedilitatem petito neve / quis Ilvir comitis suffragio eius rationem / habeto neve Ilvir(um) neve aedilem renunti/ato neve renuntiari sinito.* – CV. „Jeśli ktoś stwierdzi, że jakiś dekurion jest niegodny pozycji albo stanu dekuriona, z powodu swojego statusu wyzwoleńca, i z tego powodu sprawa zostanie wniesiona przed duumwira, aby sprawę tę rozstrzygnął sąd, wówczas duumwir, przed którego sprawa ta zostanie wniesiona, niech rozpozna sprawę i powoła sąd do jej rozstrzygnięcia. Po wydaniu wyroku skazującego taka osoba niech nie będzie dekurionem, ani niech nie wyraża swojej opinii wśród dekurionów, ani niech nie ubiega się o urząd duumwira ani edyla, ani żaden duumwir podczas zgromadzenia (wyborczego) niech nie poddaje pod głosowanie takiej kandydatury, ani niech takiego kandydata nie ogłasza wybranym na urząd duumwira albo edyla”.

gania się wyzwoleńców o godności w koloniach i municypiach było spowodowane faktem, iż większość mieszkańców kolonii zakładanych za panowania J. Cezara stanowił plebs miejski składający się z wyzwoleńców<sup>41</sup>. Po przemieszczeniu ich w odległe zakątki imperium pojawiały się trudności z ustaleniem statusu prawnego poszczególnych osób, w tym i dekurionów. Bywało więc, że dopiero po pewnym czasie okazywało się, iż dany dekurion jest wyzwolencem, nie zaś osobą wolnourodzoną<sup>42</sup>.

Przyczyn skazania dekuriona na wydalenie z *ordo* na podstawie wyroku zapadłego w *iudicium publicum* było więcej. Cyceron wspomina jeszcze o niszczeniu lub przerabianiu dokumentów publicznych<sup>43</sup>. Ponadto w powyższym fragmencie wymienia się również skazanie z tytułu *crimen calumniae* czy *crimen praevaricationis*. W pierwszym przypadku chodziło o wniesienie przez dekuriona oszczerczego oskarżenia<sup>44</sup>, co skutkowało utratą dobrego imienia (*infamia*) i pozbawienie stanowiska<sup>45</sup>. *Crimen praevaricationis*, czyli ułożenie się ze stroną przeciwną w procesie miało miejsce wówczas, gdy dekurion podejmował się roli adwokata w sądzie, a w trakcie procesu, w wyniku tajnego porozumienia zaczął współpracować również z stroną przeciwną do reprezentowanej<sup>46</sup>.

<sup>41</sup> Suet., *Iul.* 42 pisze, że Juliusz Cezar wysłał z Rzymu 80000 mieszkańców *in transmarinas colonias*, czyli do kolonii zamorskich, wśród których była zapewne kolonia w Urso. Zob. E.G. HARDY, *Three Spanish Charters*, *op. cit.*, s. 49 przyp. 115.

<sup>42</sup> Nawet nadzwyczajne złagodzenie warunków, jakie musieli posiadać kandydaci na dekurionów w okresie późnego cesarstwa, nie obejmowało zwolnienia z obowiązku posiadania statusu wolnourodzonego. Zob. B. SITEK, *O ciężkiej doli ‘decuriones’...*, s. 109-123. Więcej o lokalnych elitach zob. J.-M. FLAMBARD, *Le colléges et les élites locales à l’époque républicaine d’après. L’exemple de Capue*, [w:] *Les “bourgeoisies” municipales italiennes aux II et I siècles av. J.-C.* Paris, Naples 1983, s. 75-84.

<sup>43</sup> Cic., *Pro Cluent.* 14,41 i 44,125.

<sup>44</sup> D. 3,2,1 pr. (Jul. 1 *ad ed.*); Cic., *Pro Rosc.* 20,57. Zob. B. SITEK., ‘*Delatio*’ – jako forma naruszenia dóbr osobistych w prawie rzymskim, [w:] *Ochrona człowieka w świetle prawa Rzeczypospolitej Polskiej*, Olsztyn 2002, s. 99-106.

<sup>45</sup> I. 4,2,1.

<sup>46</sup> D. 3,2,1 (Jul. 1 *ad ed.*): *Praetoris verba dicunt: Infamia notatur ... qui in iudicio publico calumniae praevaricationisve causa quid fecisse iudicatus erit* – „Pretor

Powodem wydalenia mogło być również skazanie dekuriona na banicję, czyli opuszczenie miasta. W tym przypadku również tracił on swoje stanowisko w radzie miasta. Rozwiązanie to wynikało z ustawowej konieczności zamieszkiwania (*domicilium*) w mieście lub jego bezpośredniej bliskości. W *lex Ursonensis cap. XCI* postanowiono, że<sup>47</sup> dekurion, augur i *pontifex* mieli obowiązek zamieszkiwania w mieście lub w odległości 1000 kroków od jego granic. Samowolne przeniesienie się lub sądowe pozbawienie miejsca zamieszkania powodowało utratę z mocy prawa godności po pięciu latach.

Pojęcie *domicilium* można utożsamiać ze współczesnym pojęciem miejsca zamieszkania, czyli miejsca, gdzie posiada się dom. Ulpian pisze: *Domum autem pro habitatione et domicilio nos accipere debere certum est*<sup>48</sup>. Posiadanie domu, czyli nieruchomości, było wymagane ze względu na konieczność ustanowienia przez urzędników stosownych zabezpieczeń majątkowych. Brak takiego zabezpieczenia rodził możliwość utraty stanowiska w danej kolonii<sup>49</sup>.

postanowił, że infamia dotyka tych, którzy są skazani na podstawie oskarżenia publicznego (*iudicium publicum*) z powodu fałszywego oskarżenia lub zawarcia porozumienia ze stroną przeciwną<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> Cap. XCI. *Si quis ex hac lege decurio augur pontifex coloniae G(enetivae) Iul(iae) creatusve] erit, tum quicumque decurio augur pontifex huiusque / col(oniae) domicilium in ea col(onia) oppido propiusve it oppidum p(assus) M / non habebit annis V proxumis, unde pignus eius quot satis / sit capi possit, is in ea col(onia) augur pontif(ex) decurio ne es/to quique Ilviri in ea col(onia) erunt, eius nomen de decurio/nibus sacerdotibusque de tabulis publicis eximendum / curanto, u(ti) q(uod) r(ecte) f(actus) e(sse) v(olet), idq(ue) eos Ilvir(os) s(ine) f(raude) s(ua) f(acere) l(iceto).* – „Jeśli na podstawie tej ustawy ktoś zostanie wybrany jako dekurion, augur, pontifex w colonia Genetiva Iulia, to wówczas, gdy jakkolwiek dekurion, augur, pontifex nie będzie miał miejsca zamieszkania (posiadał nieruchomości) w tej kolonii lub w jej pobliżu do 1000 kroków przez pięć kolejnych lat, co mogłoby być przedmiotem zastawu (zabezpieczenia), to niech w tej kolonii nie będzie dłużej jako augur, pontifex czy dekurion. Ci, którzy w tej kolonii będą duumwirami, niech zatroszczą się, aby jego imię zostało usunięte z wykazów publicznych dekurionów i kapłanów. Aby to, co będzie zrobione zgodnie z tą procedurą, nie było poczytane duumwirom jako działanie podstępne”.

<sup>48</sup> D. 11,5,1,2 fin. (Ulp. 23 *ad ed.*); podobnie D. 50,16,203 (Alf. 7 *dig.*); Cic., *Pro Arch.* 4.

<sup>49</sup> Zob. A. VISCONTI, *Note preliminari sul 'domicilium' nelle fonti romane*, [w:] *Scritti in onore di C. Ferrini*, I, Milano 1947, s. 429-442. J. SALGADO, *Contribución*



Odrębną kategorię od *iudicia publica* stanowiły przestępstwa wojskowe, za które sprawca był degradowany lub wydalony z wojska (*missio ignominiosa*). Osoby takie nie mogły piastować urzędów publicznych, w tym dekuriona.

*Caput referendum* – w dawnej literaturze sądzono, że w *Tabula Heracleensis* chodziło o odwołanie postanowień Sulli dotyczących *proscriptio*, ogłoszonych w *lex Cornelia de proscriptione* w 82 roku<sup>50</sup>. Nie wydaje się jednak, aby w tym tekście znajdowało się odniesienie do tych uregulowań. Argumentem przemawiającym za takim rozumowaniem, jest fakt, że zabicie skazanego na banicję odbywało się bez procesu, gdy tymczasem tutaj jest mowa o *iudicium publicum*, czyli o procesie. Dlatego bardziej prawdopodobne jest inne rozwiązanie. Otóż, w ostatnim okresie istnienia republiki były podejmowane liczne obławy na zorganizowane grupy przestępcze. Nie można jednak było samemu wymierzać sprawiedliwości takim przestępcom. Bezprawne zabicie takiej osoby było zapewne traktowane jako samosąd, a osoba dopuszczająca się tego czynu była sądzona w ramach *iudicium publicum*. Jeżeli skazany na podstawie takiego oskarżenia był senatorem, to wówczas nie miał prawa przemawiania w senacie. Analogiczne rozwiązanie było stosowane w odniesieniu do dekurionów.

## 7. WNIOSKI

Sprawowanie funkcji radnego dla wielu było i jest zaszczytem. Taki pogląd panował od czasów ustanowienia urzędu dekuriona, pierwowzoru dzisiejszego radnego. Współcześnie, dostęp do tej funkcji jest otwarty dla wszystkich obywateli, którzy korzystają z pełni praw publicznych i tym samym mają prawo dostępu do służby publicznej.

---

*al estudio del 'domicilium' en el Derecho romano*, «Rev. de Derecho Privado» 1980, s. 495-510.

<sup>50</sup> Sulla ustalił listy proskrybowe, na których zostali umieszczeni wrogowie narodu. Osoby takie traciły wszystkie prawa, ich majątek przechodził na rzecz *aerarium*, a oni sami musieli opuścić Italię. Za zabicie osoby proskrybowanej wypłacano pieniężną nagrodę. Dowodem zabicia było przyniesienie głowy takiej osoby do odpowiedniego urzędnika. Zob. M. FUHRMANN, s.v. '*Proscriptio*', [w:] *Kleine Pauly*, IV, szp. 1187.

Ustawodawca polski nie wprowadza żadnych wymogów formalnych dla kandydatów czy też osób już piastujących te funkcje. Radny zatem nie musi posiadać żadnych kwalifikacji zawodowych czy moralnych, nie musi nawet podnosić swoich kwalifikacji. Bez znaczenia dla pełnienia funkcji radnego są kwalifikacje moralne. Jedynie skazanie prawomocnym wyrokiem karnym, powoduje wydalenie go z rady. Wprawdzie o pewnych przymiotach o charakterze moralnym, np. uczciwości, rzetelności, jest mowa w kodeksach etyki radnego, ale te akty prawne nie zawierają żadnych sankcji za niemoralne zachowania, stąd również prostytutka może być radną.

Analiza źródeł prawa pozwoliła określić najważniejsze przyczyny wydalenia z rady miasta. Należy tu przede wszystkim wymienić: prowadzenie niemoralnego życia, wykonywanie infamującego zawodu (infamia faktyczna), skazanie na podstawie powództwa cywilnego infamującego (*iudicia privata*) lub publicznego (*iudicia publica*) oraz karne wydalenie z wojska (*missio ignominiosa*).

Przykładem niemoralnego życia było dopuszczenie się bigamii lub naruszenie zakazu zawierania ponownego małżeństwa przez pewien czas (*tempus lugendi*). Do profesji infamującej zaliczano też takie zawody jak: gladiator, aktor, herold, grabarz czy strażnik teatralny. Powództwa cywilne infamujące stronę przegarną były następujące: *actio fiduciae*, *pro socio*, *actio tutelae*, *actio mandati*. Do powództw cywilnych infamujących, ale o charakterze deliktowym, zaliczano jeszcze *actio furti*, *actio iniuriarum* oraz *actio doli*. Skazanie w procesie publicznym zawsze łączyło się z dodatkową karą przynoszącą ujmę na honorze, czyli na infamią. Podobnie było w przypadku karnego wydalenia z wojska.

Porównując współczesny system prawny z prawem rzymskim, można postawić następujące wnioski:

1. Kwalifikacje zawodowe radnego (dekuriona) nie miały i nie mają znaczenia ustawowego, przez co jakość pracy radnych zawsze budziła duże obawy,
2. Kwalifikacje moralne współcześnie znajdują swoje odbicie jedynie w kodeksach etyki radnego, ale ich nieprzestrzeganie nie rodzi żadnych dolegliwości prawnych,

3. Kwalifikacje moralne znalazły się w prawie municypalnym, a ich nieprzestrzeżenie przez dekuriona, rodziło sankcję w postaci wydalenia z *ordo*.

'REMOTIO AB ORDINEM'. COUNCILLORS' ('DECURIO') EXPULSION  
FROM THE CITY COUNCIL ('ORDO DECURIONUM')

Summary

In the light of the Polish law every citizen who has all civil rights can perform a function of a councillor. Polish legislation, with the exception of the requirement of age, does not introduce any further formal requirements for candidates for that office. A councillor needs not to have any professional or moral qualifications. Although there are codes of councillors' conduct which relate to such values as honesty and integrity, however they do not introduce any sanctions for their violation.

Source analysis shows that in the Roman law the major causes of expulsion from the city council include: conducting an immoral life, performing an infamous profession (*actual infamy*), conviction on the basis of a disgracing civil action (*iudicia privata*) or a disgracing public action (*iudicia publica*) and criminal expulsion from the army (*missio ignominiosa*). To the professions causing infamy were also included such professions as gladiator, actor, herald, gravedigger, or guardian in a theatre. Civil actions disgracing lost party were: *fiduciae actio pro socio*, *actio tutelae*, *actio mandati*. To the disgracing civil actions, but with the tort nature, were also included *actio porter*, *actio iniuriarum* and *actio lot*. Sentencing in the public was always associated with an additional penalty that generated discredit on the honour, or to infamy. The same was in the case of criminal deportation from the army.